

**Wyrok Sądu Dyscyplinarnego Wyższego  
z dnia 6 maja 1938 r.  
sygn. akt D 6/38**

- 1) Niewłaściwe zachowanie się strony lub świadka nie może powodować u sędziego reakcji, która cechować się będzie uniesieniem i nieopanowaniem.**
- 2) Dla wymiaru kary w postępowaniu dyscyplinarnym znaczenie ma uznanie swojego błędu przez obwinionego sędziego.**

Dnia 6 maja 1938 r.

Sąd Dyscyplinarny Wyższy w składzie:

przewodniczący     sędzia Sądu Najwyższego dr M. Sokalski

członkowie sądu:   sędzia Sądu Najwyższego H. Szmit

sędzia Sądu Najwyższego K. Jaworowski,

przy udziale prokuratora S. Lubodzieckiego

i sędziego grodzkiego J. Niemczyńskiego, jako protokolanta,

po rozpoznaniu na rozprawie tajnej dnia 6 maja 1938 r. odwołania Jerzego Kublińskiego, sędziego sądu grodzkiego w Skawinie,

od wyroku sądu dyscyplinarnego krakowskiego okręgu apelacyjnego z dnia 5 lutego 1938 r. (sygn. akt Sd. 17/37), którym za przewinienia służbowe skazano go na karę dyscyplinarną przeniesienia na inne miejsce służbowe na koszt skazanego oraz na ponoszenie kosztów postępowania dyscyplinarnego, na mocy art. 181 i 130 lit. b rozporządzenia – prawo o ustroju sądów powszechnych<sup>1</sup> oraz art. 499 kodeksu postępowania karnego<sup>2</sup>

zaskarżony wyrok w części dotyczącej zastosowania kary dyscyplinarnej uchyla, obwinionego sędziego Jerzego Kublińskiego skazuje na karę dyscyplinarną nagany i kosztami postępowania odwoławczego obciąża, w pozostałej części tenże wyrok zatwierdza.

### Uzasadnienie

Sąd dyscyplinarny okręgu apelacyjnego w Krakowie wyrokiem z dnia 5 lutego 1938 r. skazał sędziego grodzkiego w Skawinie Jerzego Kublińskiego, zgodnie z art. 130 p.u.s.p. na karę dyscyplinarną przeniesienia na inne miejsce służbowe na koszt skazanego za to, że na posiedzeniu w dniu 23 października 1937 r. prowadził rozprawę bez należytej powagi i taktu wobec stron oraz, opierając

---

<sup>1</sup> Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 6 lutego 1928 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych, Dz.U. 1928 nr 12 poz. 93.

<sup>2</sup> Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 19 marca 1928 r. – Kodeks postępowania karnego., Dz.U. 1928 nr 33 poz. 313.

się na przepisie art. 61 § 1 u.s.p., skazał Józefa Surówkę za ubliżenie sądowi na grzywnę w kwocie 100 zł, z zamianą w razie nieściągalności na jeden miesiąc aresztu wbrew przepisowi art. 61 § 1 u.s.p., który przewiduje karę pozbawienia wolności do trzech dni.

Od wyroku tego obwiniony złożył odwołanie, w którym wnosi o całkowite uniewinnienie go, ewentualnie o złagodzenie kary, wymierzonej przez sąd pierwszej instancji, motywując swoje odwołanie tym, że awantura na posiedzeniu w dniu 23 października 1937 r. wywołana była bez żadnej przyczyny przez Józefa Surówkę i spokój rozprawy ona poważnie zakłóciła, a nawet stała się zarzewiem dalszych niepokojów; odpowiedzi Surówki „ja kopał nie będę, niech kopie ten, kto szuka” i „nie chce mi się” należało przerwać w sposób stanowczy i energiczny, a dla Surówki tak dobitny, by zrozumiał, że nie wolno mu mówić w tym tonie i sensie, dla tego obwiniony użył dwukrotnie celem przerwania każdej z tych dwóch odpowiedzi – słowa „milczeć”; postąpił jak należało dla ratowania zagrożonej powagi sądu; ten sposób ratunku może być uznany za nieumiejętność momentalnego opanowania trudnej sytuacji, ale nie za narażenie powagi sądu na szwank. Akta sprawy karnej, wytoczonej Surówce z oskarżenia go z art. 126 k.k.<sup>3</sup> (Sąd Okręgowy w Krakowie IV K. 61/38) świadczą, że powagę rozprawy naruszył Surówka przez awanturnicze zachowanie się na rozprawie. Przepis art. 61 u.s.p. znany jest obwinionemu, a tylko w momencie zrozumiałego zdenerwowania i konieczności natychmiastowej reakcji nie miał on możliwości bezbłędnie przypomnieć go sobie. Sąd dyscyplinarny pierwszej instancji nie uwzględnił żadnych okoliczności łagodzących przy wymiarze kary, natomiast uwzględnił z całą surowością wymierzone poprzednio dwie kary dyscyplinarne, nie biorąc pod uwagę, iż chodzi obecnie o przewinienie służbowe zupełnie innego rodzaju.

Sąd Dyscyplinarny Wyższy po rozważeniu całokształtu okoliczności sprawy i po wysłuchaniu głosów stron zważył, co następuje:

Wyrok sądu dyscyplinarnego pierwszej instancji jest zasadny w przedmiocie ustalenia winy obwinionego i Sąd Dyscyplinarny Wyższy wywody tegoż sądu podziela, a odwołanie obwinionego w tej części jako bezzasadne pozostawia bez uwzględnienia. Obwiniony sędzia Kubliński dotknął stronę, biorącą udział w sprawie, odzywając się do niej dwukrotnie „milczeć”, co wywołało kłótnię między sędzią i stroną, a więc sędzia Kubliński prowadził rozprawę bez należytej powagi i taktu wobec stron i naraził powagę sądu na szwank, na niewłaściwe zachowanie się strony lub też świadka sędzia nie może reagować w sposób niewłaściwy, unosić się, zdradzać brak taktu i spokoju, obwiniony sam przyznaje w swoim odwołaniu, że był wyprowadzony z równowagi (protokół rozprawy dyscyplinarnej, k. 23), a więc jest sędzią nieopanowanym w chwili zdenerwowania.

---

<sup>3</sup> Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11 lipca 1932 r. – Kodeks karny, Dz.U. 1932 nr 60 poz. 571.

Obwiniony wymierzył Józefowi Surówce karę nieprzewidzianą w ustawie: jednego miesiąca aresztu, i to karę niepodlegającą zaskarżeniu. Wyrok w sprawie karnej, skazujący oskarżonego Józefa Surówkę z art. 127, 128 i 129 k.k. na osiem miesięcy aresztu za nieprzyzwoite i lekceważące zachowanie się wobec zarządzeń sędziego, znieważanie sądu i opór władzy, nie wyklucza uchybień służbowych obwinionego sędziego Kublińskiego, a karygodne zachowanie się Surówki było konsekwencją niewłaściwego zachowania się sędziego Kublińskiego podczas prowadzenia rozprawy.

Przechodząc do rozważenia kwestii kary i mając na uwadze, że obwiniony sędzia Kubliński spostrzegł swój błąd co do wymierzenia Józefowi Surówce kary zastępczej, przekraczającej granice ustawowo przewidziane w art. 61 § 1 u.s.p. i wydał nowe postanowienie, zwalniając Józefa Surówkę z więzienia, tak że ten ostatni po upływie trzech dni został wypuszczony na wolność i żadnej krzywdy obwiniony Kubliński swoim postanowieniem, wydanym z obrazą art. 61 § 1 u.s.p. nie wyrządził Surówce, Sąd Dyscyplinarny Wyższy uznaje za słuszne i sprawiedliwe karę, wymierzoną obwinionemu przez sąd dyscyplinarny pierwszej instancji, złagodzić i skazać go na karę dyscyplinarną nagany obciążając obwinionego w myśl art. 162 u.s.p. kosztami postępowania odwoławczego.

[Przywołane przepisy: 61 § 1 p.u.s.p., 130 p.u.s.p., 162 p.u.s.p., 181 p.u.s.p., 126 k.k., 127 k.k., 128 k.k., 129 k.k., 499 k.p.k.]